

Sygn. akt *XIV U 3432/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący:	SSO Artur Fryc
Protokolant:	stażysta Bartłomiej Fachinetti

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Warszawie
na rozprawie sprawy (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie
o zwrot nadpłaconych składek
z udziałem ubezpieczonej A. O.
na skutek odwołania (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.
z dnia 14 września 2015 r., nr (...),

1. **oddala odwołanie,**

2. **zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 7 200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Artur Fryc

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 14 września 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. (dalej w skrócie ZUS) odmówił (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. (dalej w skrócie (...)) zwrotu nienależnie opłaconych składek z uwagi na to, że na koncie płatnika zostały zewidencjonowane dokumenty rozliczeniowe niezgodne z protokołem kontroli z dnia 16.09.2013 r.

W uzasadnieniu decyzji ZUS podniósł, że (...) zwróciła się o stwierdzenie, że składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynikające z korekt deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA za okres od 01.2010 do 12.2012 zostały nienależnie opłacone i w związku z tym domagała się stwierdzenia ich nadpłaty oraz zwrotu. Tymczasem zdaniem ZUS z analizy dokumentów zewidencjonowanych w Zakładzie na koncie tego płatnika wynika, że Spółdzielnia w dniu 30.01.2014 r. przesłała korekty deklaracji rozliczeniowych zgodne z protokołem kontroli z dnia 16.09.2013 r. obejmującym okres od 01.2010 do 12.2012 oraz w dniu 31.01.2014 r. i dokonała wpłat różnic składek wynikających ze złożonych korekt. W dniu

03.12.2014 r. (...) dokonała ponownych bezpodstawnych korekt dokumentów rozliczeniowych za okres od 01.2010 do 12.2012 niezgodnych z protokołem kontroli, przez co ZUS odmówił stwierdzenia nadpłaty i zwrotu uiszczonych składek

Odwołanie od tej decyzji złożyła w wymaganym prawem terminie, reprezentowana przez radcę prawnego (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w W. wnosząc o nakazanie zwrotu nienależnie opłaconych składek w wysokości 677.268,79 zł, wraz z należnymi odsetkami wysokości przewidzianej dla zaległości podatkowych od dnia 28.07.2015r. do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenie tej decyzji i przekazanie sprawy do rozpatrzenia organowi rentowemu, jak też o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego odwołania (...) podniosła, że zwróciła się do ZUS o zwrot nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 490215,96 zł, ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 123937,73 zł oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 63115,10 zł., gdyż jej zdaniem we wskazanych funduszach powstała nadpłata ze strony płatnika. Wynikała ona z korekty deklaracji rozliczeniowych za lata 2010 - 2012 dokonanej w dniu 03.12.2014r. Wcześniej w dniu 30.01.2014r. Spółdzielnia dokonała korekty deklaracji z uwagi na ustalenia protokołu kontroli ZUS z dnia 16.09.2013 r. i zgodnie z tymi ustaleniami. (...) wskazała jednak, że nie zgadza się z ustaleniami tego protokołu pokontrolnego, czemu dała wyraz w złożonych w dniu 16.09.2013 r. zastrzeżeniach. Korekty z dnia 30.01.2014 r. zostały złożone jedynie z uwagi na opieszałość ZUS w wydaniu decyzji ustalającej zaległość z tego tytułu i ryzyka znaczących odsetek, a także braku możliwości uzyskania od Zakładu zaświadczenia o niezaleganiu z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Spółdzielnia nie podziela jednak ustaleń zawartych w protokole kontroli z 16.09.2013r. i z tej przyczyny w dniu 03.12.2014 r. złożyła ponownie korekty deklaracji rozliczeniowych powracających do rozliczenia sprzed dokonania korekty z dnia 30.01.2014 r. W związku z powyższym w piśmie z dnia 27.07.2015r. Spółdzielnia zażądała zwrotu nadpłaconych składek oraz zawarła również szczegółowe wyliczenie należności za poszczególne miesiące.

W odpowiedzi na powyższe pismo Zakład Ubezpieczeń Społecznych przesłał w dniu 07.08.2015r. zawiadomienie o odmowie dokonania zwrotu.

Spółdzielnia zwróciła się jednak o wydanie przez ZUS formalnej decyzji w omawianej sprawie.

W odpowiedzi na powyższy wniosek Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14.09.2015r. wydał przedmiotową decyzję nr (...), doręczoną w dniu 18.09.2015r., w której odmówił zwrotu nienależnie opłaconych składek z powodu niestwierdzenia nadpłaty.

Zdaniem (...) decyzja ta jest nieprawidłowa, gdyż rażąco narusza przepisy prawa materialnego, tj. art. 17 ust. 1 oraz art. 83 w zw. z art. 91 ust. 5 Ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013r. poz. 1442). Zgodnie z powyższymi przepisami płatnik samodzielnie ustala wysokość zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i odprowadza je do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Płatnik wypełnia deklaracje rozliczeniowe i ma prawo do ich korekty. Zakład Ubezpieczeń Społeczny może także ustalić wysokość należnych składek w drodze decyzji o której mowa w art. 83 przywołanej ustawy. Podstawą do wydania takiej decyzji jest protokół pokontrolny, o czym stanowi art. 91 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sam protokół nie stanowi jednak źródła zobowiązania czy tytułu ubezpieczeń społecznych i powołanie go przez ZUS w zaskarżonej decyzji jest błędne.

(...) wskazała, że skoro w przedmiotowej sprawie nie doszło do wydania decyzji ustalającej wysokość należnych składek za wskazany okres, możliwe są korekty tych deklaracji przez płatnika oraz ich zwrot.

Zaskarżona decyzja narusza również art. 24 ust. 6a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którego organ błędnie nie zastosował. Zgodnie z tym przepisem "nienależnie odprowadzone składki podlegają zwrotowi na żądanie płatnika składek lub zaliczeniu na poczet przyszłych należności.

Protokół kontroli z dnia 16.09.2013r., przywołany w zaskarżonej decyzji, w sposób błędny interpretuje art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 111) w zw. § 2 ust. 1 pkt 19 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Kryterium socjalne powołane w przepisie ustawy nie jest bowiem kryterium jakie jest wymagane do wszystkich świadczeń wypłacanych z Funduszu Świadczeń Socjalnych, a jedynie tych które mają charakter socjalny. Podkreślił ten pogląd Sąd Najwyższy w Wyroku z dnia 23.10.2008 r. (sygn. akt II PK 74/08, OSNP 2010/7-8/88), stwierdzając, że: „Przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r. poz. 111) nie odnosi się do całości działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 tej ustawy, a jedynie do ulgowych świadczeń i usług. Regulamin może przewidywać wydatkowanie środków funduszu na inne cele mieszczące się w ramach działalności socjalnej oraz ustalać inne zasady korzystania z tych świadczeń, np. powszechnej dostępności na równych zasadach w zakresie imprez integracyjnych." Teza ta znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów apelacyjnych np. Wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14.03.2013r (sygn. akt III AUa 1295/12, lex nr 1313408), Wyrokach Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 13.05.2015r. (sygn. akt III AUa 42/15 Lex nr (...), III AUa 43/15 Lex nr 1770827, III AUa 514/15 Lex nr 1747827). Błędnie więc Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął, że świadczenia wypłacane przez powoda nie miały charakteru świadczeń socjalnych, a tym samym błędnie wskazał na konieczność zaliczenia ich do podstawy składek. W okresie maj - czerwiec 2014 r. Spółdzielnia zebrała oświadczenia o stanie majątkowym pracowników w przeliczeniu na członka rodziny i pokrywały się one z wypłatami dokonanymi ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, zgodnie z regulaminem tego funduszu.

Dalej (...) wskazała, że żądanie odsetek uzasadnione jest treścią art. 24 ust. 6e ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, albowiem nienależnie opłacone składki nie zostały zwrócone przez ZUS w terminie 30 dni od dnia złożenia stosownego wniosku przez płatnika.

W odpowiedzi na odwołanie (k. 832) ZUS wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu profesjonalny pełnomocnik reprezentujący organ wskazał, że w protokole kontroli z dnia 16.09.2013 r. ustalono na podstawie zbadanej dokumentacji płatnika, że wypłacane przez niego w okresie 2010-2012 dopłaty do wczasów pod gruszą i paczek świątecznych nie miały w świetle obowiązujących przepisów charakteru świadczeń socjalnych. Ustalono, że płatnik składek przy przyznawaniu ekwiwalentu paczek świątecznych i wczasów pod gruszą kierował się wyłącznie kryterium dochodu pracownika uzyskanego w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, a nie kryterium dochodu rodziny pracownika, co nie jest zgodne z art. 2 i 8 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 111) oraz orzecznictwem sądowym. W toku kontroli nie stwierdzono uzyskiwania od pracowników oświadczeń o dochodach rodziny, które powinny stanowić podstawy do właściwego określenia prawa do przyznania świadczeń z funduszu socjalnego i prawidłowego zakwalifikowania wysokości tych świadczeń zgodnie z obowiązującym u odwołującego regulaminem Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Tym samym w stosunku do wypłaconych świadczeń nie można zastosować wyłączenia określonego w § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 r., nr 161, poz. 1106 ze zm.) i kwoty te stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w oparciu o fakt, że płatnik składek przy ich wypłatach kierował się wyłącznie dochodem pracownika a nie dochodem rodziny.

ZUS zaznaczył, że wprowadzając płatnik zgłosił zastrzeżenia do ustaleń zawartych w protokole kontroli lecz został poinformowany o nieuwzględnieniu zastrzeżeń z uwagi na zgodność ustaleń kontroli z obowiązującymi przepisami prawa. Płatnik nigdy nie zwracał się o wydanie decyzji na tle ustaleń kontroli. Dodatkowo (...) w dniu 30.01.2014 r., tj. po otrzymaniu informacji o sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń, przesyłała korekty deklaracji rozliczeniowych za lata 2010-2012, zgodne z protokołem kontroli z dnia 16.09.2013 r., a następnie w dniu 31.01.2014 r. dokonała wpłat różnic składek wynikających z ww. korekt. Fakt złożenia korekt dokumentów rozliczeniowych oraz uregulowanie wynikającego z nich zadłużenia oznaczał zdaniem ZUS akceptację ustaleń dokonanych w toku kontroli, przez co brak było podstaw do wydania przez Zakład decyzji w tym zakresie - zgodnie z art. 38 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Dalej organ wskazał, że w dniu 03.12.2014 r. (...) dokonała ponownych korekt dokumentów rozliczeniowych za okres 2010-2012, przywracając w dokumentach przekazanych do ZUS stan zakwestionowany protokołem pokontrolnym. Z odwołania wynika, że powyższe było spowodowane uzyskaniem oświadczeń od pracowników odwołującego o dochodach rodziny za ww. lata. Podkreślić w tym miejscu należy, że płatnik składek w swoim odwołaniu potwierdza, iż w okresie 2010-2012 dla celów przyznania ekwiwalentów paczek świątecznych oraz wczasów pod gruszą nie uwzględniał kryterium dochodu rodzinnego poszczególnych pracowników, wskazując że wymagane dla spełnienia tego warunku oświadczenia zostały zebrane przez płatnika w 2014 r., tj. po dacie przeprowadzenia kontroli przez Zakład, dokonaniu korekt dokumentów i uregulowaniu wynikających z tych korekt należności. Uzyskanie tych oświadczeń po czasie budzi poważne zastrzeżenia co do wiarygodności działań płatnika. Wskazują one na postępowanie ukierunkowane jedynie na pomniejszenie zobowiązań wobec Zakładu z tytułu składek.

ZUS dodał, że w dniu 27.07.2015 r. wpłynął wniosek odwołującego o stwierdzenie, że składki na ubezpieczenia wynikające ze złożonych korekt deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA za okres 2010-2012 zostały nienależnie opłacone oraz w przypadku stwierdzenia nadpłaty - dokonanie zwrotu ustalonej "nadwyżki" składek. ZUS jednak z uwagi na błędne dokumenty rozliczeniowe za okres 2010-2012 figurujące na koncie płatnika niezgodne z ustaleniami kontroli (dokładkowo z pism przekazywanych przez odwołującego nie wynikały nowe okoliczności wskazujące zasadność złożonych korekt dokumentów), skierował do odwołującego zawiadomienie o odmowie dokonania zwrotu.

Wobec żądania (...) wydania decyzji w przedmiocie odmowy dokonania zwrotu, ZUS w dniu 14.09.2015 r. wydał taką decyzję, gdzie potwierdził brak możliwości dokonania zwrotu przez Zakład nadpłaty składek wynikającej z niewłaściwego skorygowania dokumentów rozliczeniowych obniżającego kwoty należnych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz FP i FGSP.

Wobec powyższych wywodów ZUS uznał, że decyzja jest prawidłowa i brak jest podstaw do uwzględnienia odwołania.

W związku ze złożeniem powyższego odwołania Sąd na podstawie art. 477¹¹ § 2 k.p.c. zawiadomił o toczącym się procesie wszystkich pracowników, którym wypłacono sporne świadczenia socjalne, zakreślając im termin 14 dni na złożenie oświadczenia czy chcą przystąpić do niniejszego postępowania w charakterze osób zainteresowanych.

Spośród wszystkich pracowników zawiadomionych w tym trybie jedynie jedna osoba tj. A. O. zgłosiła zamiar przystąpienia do niniejszego postępowania (k. 1308).

Na rozprawie w dniu 15 marca 2016 roku A. O. oświadczyła, że przychyliła się do stanowiska Spółdzielni z odwołania i nie zgłasza żadnych wniosków dowodowych. Ubezpieczona jednocześnie wniosła o pominięcie dowodu z jej zeznań, gdyż nie zna zasad przyznawania świadczeń socjalnych i nie brała udziału w nanoszeniu korekt (k. 1544).

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych ustalił następujący stan faktyczny:

W latach 2010 – 2012 (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa wypłacała swoim pracownikom świadczenia socjalne w postaci ekwiwalentów paczek świątecznych i tzw. wczasów pod gruszą przy czym wypłacane świadczenia były finansowane z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (niesporne).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w okresie od 12 sierpnia 2013 r. do 11 września 2013 r. przeprowadził kontrolę u płatnika (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W.. Zakresem kontroli objęto m. in. prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Kontrolą objęto okres od stycznia 2010 do grudnia 2012 roku.

W wyniku kontroli w protokole z dnia 16 września 2013 r. ustalono m. in., że płatnik składek nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne od świadczeń wypłaconych w latach 2010 – 2012 w postaci ekwiwalentów, paczek świątecznych i wczasów pod gruszą z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. ZUS ustalił też, że przyznanie i wysokość wskazanych świadczeń była uzależniona od grupy dochodowej w której znajdował się pracownik, przy czym I grupa obejmowała pracowników o dochodzie od 0 do 1500 zł, II grupa – od (...) do 4000 zł a grupa III od (...) do 6500 zł, przy zatrudnieniu na całym etacie. Dochód ustalano na podstawie średniego wynagrodzenia za rok poprzedzający wypłatę. Jak ustalono w kontroli w oparciu o zeznania K. Z. komisja socjalna nie zbierała od pracowników oświadczeń o sytuacji rodzinnej życiowej i materialnej do wypłat z funduszu socjalnego.

W ocenie organu takie zasady wypłaty świadczeń socjalnych nie miały charakteru socjalnego, a płatnik nie badając sytuacji materialnej rodziny nie zastosował zasad wynikających z art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Tym samym zdaniem organu takie świadczenia winny być uznane za przychody podlegające oskładkowaniu. W związku z powyższymi ustaleniami ZUS dokonał przypisu składek ze wskazaniem ich kwot na poszczególne ubezpieczenia i fundusze (niesporne – protokół kontroli w aktach ZUS).

W dniu 17 października 2013 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa złożyła zastrzeżenia do powyższego protokołu kontroli podnosząc, że nie zgadza się z ustaleniami protokołu. Zarzuciła mianowicie:

1. błąd w kwalifikacji dopłat do wczasów pod gruszą i paczek świątecznych jako nie mających charakteru działalności socjalnej - podczas gdy dopłaty spełniały kryterium zróżnicowania oraz uznaniowości pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym,
2. błąd polegający na braku dokładnego wyliczenia jakie kwoty, w jakim czasie zostały wypłacone, i dlaczego nie kwalifikują się przez ZUS jako świadczenia socjalne, a także w jakim stopniu według ZUS w odniesieniu do konkretnych (...) i konkretnych wypłat została przekroczona granica świadczeń socjalnych - co spowodowało obliczenie ogólnej a nie rzeczywistej wysokości należnych składek wobec ZUS, powstanie różnicy w naliczaniu składek ZUS i zadłużenia Płatnika wobec ZUS, a tym samym nie zakwalifikowania wypłaconych świadczeń jako świadczeń socjalnych,
3. błąd polegający na domniemaniu, że wszyscy uposażeni Pracownicy w związku z dochodami małżonków przekroczyli określone progi, od których uzależniona jest przyznanie świadczeń - podczas gdy przynajmniej u części z (...) ten próg nie został przekroczony,
4. błąd polegający na domniemaniu, że zapłata składek obciąża w pełnej wysokości Płatnika, a nie uposażonych Pracowników,
5. błąd polegający na domniemaniu sprzeczności z prawem działań Płatnika polegających na przyznawaniu świadczeń socjalnych na tzw. wczasy pod gruszą oraz na zakup ekwiwalentu paczek świątecznych z uwagi na nie odebranie oświadczeń od uposażonych (...), podczas gdy brak oświadczenia nie implikuje nie znajdowania się pracownika w trudnej sytuacji życiowej, rodzinnej czy materialnej - co zostało ustalone bez uprzedniego sprawdzenia przez Inspektora przeprowadzającego kontrolę czy uposażeni Pracownicy spełniali kryteria do otrzymania takich świadczeń,

6. błąd polegający na zakwalifikowaniu dopłat do wczasów pod gruszą czy zakupu ekwiwalentu paczek świątecznych jako świadczeń poza socjalnych a pozostającymi w ścisłym związku z stosunkiem pracy - podczas gdy celem takich świadczeń jest zaspokojenie bytowych, socjalnych i kulturalnych potrzeb pracowników i mieściło się w ustawowych granicach świadczeń socjalnych.

W związku z powyższym (...) wniosła o ponowną kalkulację a także uzasadnienie prawne i faktyczne powstałych różnic w naliczaniu składek pomiędzy dokumentami Płatnika przedstawionymi do kontroli a Protokołem Kontroli ZUS z dnia 16 września 2013 roku mając na uwadze w szczególności wyjaśnienia, na jakiej podstawie prawnej i faktycznej ZUS domniemywa, że kwoty pobrane przez (...) Płatnika, tytułem ekwiwalentów świątecznych i wczasów pod gruszą, były sprzeczne z ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, oraz Regulaminem Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, a także, że nie mieściły się w działalności socjalnej Pracodawcy - celem ustalenia czy działania podjęte przez Płatnika mieściły się w ramach świadczeń socjalnych, podstaw do obliczenia obowiązku odprowadzania składek przez Płatnika na rzecz ZUS, a także wysokości należnych składek do ZUS, celem ustalenia rzeczywistej wysokości należnych składek wobec ZUS.

(...) wniosła również o zmianę Protokołu kontroli z dnia 16 września 2013 roku poprzez uwzględnienie zastrzeżeń Płatnika poprzez uznanie za nieistniejących rozbieżności w naliczaniu składek za wczasy pod gruszą. Dodatkowo (...) domagała się dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków.

W uzasadnienia swoich zarzutów (...) wywodziła, że inspektor przeprowadzający kontrolę oparł swój pogląd dotyczący niezasadności wypłaconych świadczeń na oświadczeniu pracownika Płatnika przyznającego fakt, że Płatnik nie zobowiązywał (...) do składania oświadczeń o ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej uznając, że Płatnik naruszył tym samym przepis art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Niemniej nie wziął pod uwagę jedynie deklaratywnego charakteru takiego oświadczenia - Płatnikowi nie przysługują instrumenty pozwalające na kontrolę „trudności” sytuacji w jakiej znalazł się Pracownik. Zatem protokół wymaga ponownego przeliczenia z uwzględnieniem indywidualnej sytuacji każdego z uposażonych. Inspektor przeprowadzający kontrolę nie zakwestionował faktu, że Pracownicy nie znajdowali się w trudnej sytuacji życiowej, rodzinnej, materialnej tylko, że fakt przyznania świadczeń socjalnych nie może być nie poprzedzony odebraniem stosownego oświadczenia od osoby uprawnionej. Inspektor przeprowadzający kontrolę nie przeprowadził analizy kwestii czy wszyscy Pracownicy otrzymali jednakowe dopłaty czy też ich uposażenie różniło się i jeśli tak to dlaczego. Podobnie Inspektor nie przeprowadził analizy czy poszczególni Pracownicy nie znajdowali się w chwili przyznania świadczeń w trudnej sytuacji życiowej, rodzinnej czy materialnej i czy z mocy samego prawa nie spełniali przesłanek do przyznania im świadczeń socjalnych. Czynności Inspektora przeprowadzającego kontrolę ograniczyły się jedynie do ustalenia rzekomej różnicy pomiędzy faktycznie odprowadzonymi a należnymi składkami. Nie można pominąć również aspektu, że niektórzy z uposażonych spełniali kryteria do przyznania im świadczeń socjalnych także gdyby wziąć ich dochody łącznie z dochodami ich małżonków.

Ponadto Płatnik określił progi dochodów brutto, które uprawniają do uposażenia z tytułu funduszu. W regulaminie dotyczącym funkcjonowania funduszu występują trzy progi, które są odpowiednikiem (...). Wypłaty były dokonywane na podstawie analizy dochodów jakie otrzymał uprawniony do świadczeń Pracownik za poprzedni rok.

Koniecznym do rozważenia jest również fakt, czy Inspektor przeprowadzający kontrolę mógł przeprowadzać kontrolę zasadności przyznania świadczeń socjalnych względem zgodności z regulaminem. Przeprowadzając kontrolę Inspektor powinien mieć na uwadze przede wszystkim fakt, by czynności Płatnika były zgodne z prawem powszechnie obowiązującym a nie z wewnętrznymi regulacjami - do takich czynności, na mocy ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych powołane są związki zawodowe (art. 8 ust. 3).

Przeprowadzający kontrolę Inspektor zakwalifikował dopłaty do wczasów pod gruszą czy zakupu ekwiwalentu paczek świątecznych jako świadczeń pozostających poza świadczeniami socjalnymi a pozostającymi w ścisłym

związku z stosunkiem pracy. Powyższe nie znajduje uzasadnienia przy analizie celu dla którego zostały dokonane te czynności. Paczki świąteczne, bony, czy dopłaty do wczasów pod gruszą nie są ściśle powiązane ze stosunkiem pracy, ponieważ Pracownik nie ma zagwarantowanych tego typu świadczeń w umowie. Powyższe dopłaty stanowią jedynie okolicznościowe dodatki, które nie są w żaden sposób uzależnione od wykonywania pracy czy też osiągnięcia pewnych efektów pracy. Pracownik nie ma również roszczenia względem Pracodawcy (Płatnika) aby ten wypłacił mu pieniądze na konkretny cel. Dlatego też powiązanie wypłaconych świadczeń ze stosunkiem pracy bądź z wynagrodzeniem i dodatkami do wynagrodzenia ze stosunku pracy jest nie adekwatne i powinno zostać ocenione odmiennie.

W ocenie (...) wypłata świadczeń na rzecz (...) miała charakter socjalny - ich celem było zapewnienie podstawowych potrzeb Pracownika i realizacja jego praw, w tym prawa do urlopu i wypoczynku. Z kolei paczki świąteczne a przede wszystkim ich wartość z pewnością nie przekracza progu, który nie pozwalałby w związku z przymiotem „socjalny”.

Przeprowadzenie kontroli nie pozwoliło na uwidocznienie konkretnych wartości, lecz jedynie zbiorcze i ogólnikowe zestawienie nieodprowadzonych składek na rzecz ZUS. Działania przeprowadzone w ramach powyższego postępowania mogą zostać więc uznane za niepełne, a zgromadzony materiał dowodowy nie został rozbudowany o niezbędne informacje i dokumenty, co w konsekwencji uniemożliwiło dokonanie jego wszechstronnej oceny (pismo w aktach ZUS).

W odpowiedzi na powyższe zastrzeżenia w informacji z dnia 28 października 2013 r. (pismo w aktach ZUS) ZUS wskazał, że zastrzeżenia spółdzielni do protokołu kontroli nie zostały uwzględnione.

W uzasadnieniu organ podniósł, że podczas kontroli analizowano postanowienia regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych obowiązującego od 1 listopada 2001 r. nie przewidywał możliwości finansowania tego rodzaju świadczeń, które przyznał pracodawca.

Nadto ZUS wskazał, że Komisja Socjalna przy przyznawaniu ekwiwalentu paczek świątecznych i wczasów pod gruszą, który był wypłacony w latach 2010 - 2012 kierowała się wyłącznie kryterium dochodu pracownika uzyskanego w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu przyznania tych świadczeń pracownicy nie składali oświadczeń określających ich sytuację życiową, materialną lub rodzinną. Tymczasem swoboda regulacji w regulaminie zasad przyznawania indywidualnych świadczeń jest ograniczana ustanowioną przez ustawodawcę zasadą wyrażoną w art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy określającą sposób przyznawania ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu, który uzależniony jest od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem tej reguły nie mogą być oceniane w sensie prawnym jako świadczenia socjalne, a jeżeli tak, to nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych". Biorąc po uwagę powyższe należy uznać, że sporne przychody pracowników nie miały charakteru socjalnego, co oznacza, iż powinny zostać uznane za przychody stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne. Nie ma w tym przypadku podstaw do zastosowania wyłączenia przewidzianego w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Odnosząc się do zarzutu błędu polegającego na braku dokładnego wyliczenia jakie kwoty, w jakim czasie zostały wypłacone i dlaczego nie kwalifikują się przez ZUS jako świadczenia socjalne, a także w jakim stopniu według ZUS w odniesieniu do konkretnych pracowników i konkretnych wypłat została przekroczona granica świadczeń socjalnych organ wskazał jakie to konkretnie kwoty i z jakich tytułów były naliczone na podstawie przekazanych w toku kontroli list wypłat świadczeń socjalnych. ZUS zaznaczył, że na tych listach widnieją nazwiska osób, które otrzymały dane świadczenie oraz jego wysokość. Kwota otrzymanego przez pracownika świadczenia została doliczona do jego przychodu ze stosunku pracy w miesiącu wypłaty przedmiotowego świadczenia i wykazana jako łączny przychód. Szczegółowe zestawienie ustalonych podstaw wymiaru składek za osoby, którym zostały wypłacone przedmiotowe świadczenia (z wykazanymi danymi osobowymi jak imię i nazwisko oraz nr. PESEL), co wskazano w załączniku nr 2 do protokołu. Bezasadne zatem zdaniem organu było twierdzenie płatnika, że inspektor wskazał jedynie ogólną wartość niedopłat w składkach ZUS.

Odnosząc się do zarzutu polegającego na domniemaniu, że wszyscy uposażeni pracownicy w związku z dochodami małżonków przekroczyli określone progi, od których uzależnia się przyznanie świadczeń ZUS podtrzymał swoje stanowisko zawarte w protokole. Dodatkowo wyjaśnił, że przy przyznawaniu ekwiwalentu paczek świątecznych i świadczeń dotyczących „wczasów pod gruszą” w latach 2010-2012 płatnik kierował się wyłącznie kryterium dochodu pracownika uzyskanego w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu przyznania tych świadczeń pracownicy nie składali oświadczeń określających ich sytuację życiową, materialną lub rodziną. Zatem, z powodu braku powyższych informacji, nie była możliwa ocena, którzy pracownicy przekroczyli progi ustalone przez pracodawcę, a którym należało się świadczenie w wysokości wyższej od otrzymanego. Właśnie prawidłowość takiego rozdzielania przedmiotowych świadczeń została podważona w toku kontroli.

Odnosząc się do zarzutu, że w toku kontroli nie przeprowadzono w ogóle analizy prawnej zebranego materiału dowodowego i stanu faktycznego ZUS wskazał, że w kontroli uwzględnione zostały liczne wyjaśnienia płatnika, w tym wyjaśnienia złożone w imieniu płatnika przez K. Z., członka Komisji Socjalnej. Dodał, że, że protokół kontroli zawiera opis stanu faktycznego, a zawarte w nim ustalenia nie polegają na polemice z argumentami przedstawionymi przez płatnika w toku kontroli. Tym samym zdaniem ZUS nie było również potrzeby przeprowadzenia dodatkowego dowodu w postaci zeznań świadków.

Odnosząc się do zarzutu błędu polegającego na domniemaniu, że zapłata składek obciąża w pełnej wysokości Płatnika, a nie uposażonych ZUS wskazał, że to płatnik był zobowiązany do obliczenia i uiszczenia składek w prawidłowej wysokości.

Dalej odnosząc się do zarzutu błędu polegającego na domniemaniu sprzeczności z prawem działań Płatnika polegających na przyznawaniu świadczeń socjalnych tzn. wczasy pod gruszą oraz na zakup ekwiwalentu paczek świątecznych z uwagi na nie odebranie oświadczeń od uposażonych pracowników ZUS wskazał, że przy ocenie sytuacji materialnej pracownika należy brać pod uwagę dochody pracownika osiągnane poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie z pracownikiem. To powiązanie może oznaczać tylko jedno: im gorsza jest sytuacja osoby uprawnionej, tym wyższe powinno być świadczenie. Nakłada to na przyznających świadczenia obowiązek indywidualnej (w żadnym wypadku zbiorowej) kwalifikacji wniosków.

Odnosząc się do zarzutu błędu polegającego na zakwalifikowaniu dopłat do wczasów pod gruszą czy zakupu ekwiwalentu paczek świątecznych jako świadczeń poza socjalnych a pozostającymi w ścisłym związku ze stosunkiem pracy ZUS zaznaczył, że nie kwestionował prawa płatnika do wydatkowania środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych według ustalonych przez niego kryteriów, nawet jeśli nie pozostają w zgodzie z przepisami ustawy z dnia 4 marca 1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Istota ustaleń zawartych w protokole kontroli z dnia 16 września 2013 r. sprowadza się do rozstrzygnięcia, że konsekwencją takich działań jest obowiązek uwzględnienia ekwiwalentów paczek świątecznych i wczasów pod gruszą w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz w podstawie wymiaru innych składek do których pobierania zobowiązany jest Zakład (pismo w aktach ZUS).

Po otrzymaniu wskazanej informacji z ZUS (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa nie zwracała się do organu o wydanie decyzji na tle ustaleń kontroli (niesporne).

(...) w dniu 30 stycznia 2014 r. dokonała również korekty deklaracji za lata 2010 – 2012 zgodnie z zasadami i ustaleniami poczynionymi w protokole kontroli ZUS z dnia 16 września 2013 (niesporne).

W dniu 31 stycznia 2014 r. Spółdzielnia dokonała również zapłaty różnicy składek w kwotach wskazanych przez ZUS w protokole kontroli z zgodnie z korektą z dnia 30 stycznia 2014 r. (niesporne).

W tym okresie Spółdzielnia była związana kilkoma umowami kredytowymi i zgodnie z ich warunkami była zobowiązana przedstawiać bankom zaświadczenia z ZUS o niezaleganiu w składkach na ubezpieczenia społeczne, zaś

ewentualny brak takiego zaświadczenia mógłby spowodować postawienie przez banki kredytów w stan wymagalności (niesporne, zeznania strony).

W okresie od maja do czerwca 2014 r. Spółdzielnia zebrała oświadczenia o stanie majątkowym pracowników w przeliczeniu na członka rodziny (niesporne, oświadczenia w aktach sprawy).

W dniu 03 grudnia 2014 r. (...) złożyła ponownie korekty deklaracji rozliczeniowych składek na ZUS, w których wskazała na kwoty rozliczenia składek na ubezpieczenia według stanu sprzed dokonania korekty z dnia 30 stycznia 2014 r. (niesporne).

W związku z powyższym w piśmie z dnia 27 lipca 2015 r. Spółdzielnia zażądała od ZUS zwrotu nadpłaconych składek oraz zawarła szczegółowe wyliczenie należności za poszczególne miesiące (pismo w aktach ZUS).

W odpowiedzi na powyższe pismo Zakład Ubezpieczeń Społecznych przesłał w dniu 07 sierpnia 2015r. zawiadomienie o odmowie dokonania zwrotu. (pismo w aktach ZUS).

Spółdzielnia w piśmie z dnia 19 sierpnia 2015 r. zwróciła się jednak o wydanie przez ZUS formalnej decyzji w omawianej sprawie wywodząc, że sam protokół kontroli nie może stanowić samodzielnej podstawy zobowiązań składkowych. (pismo w aktach ZUS).

Wobec powyższego żądania decyzją nr (...) z dnia 14 września 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmówił Spółdzielni zwrotu nienależnie opłaconych składek wywodząc, że korekta rozliczeń dokonana przez płatnika była nieprawidłowa i sprzeczna z ustaleniami z protokołu kontroli. (pismo w aktach ZUS).

Odwołanie od tej decyzji złożyła (...) wszczynając niniejsze postępowanie.

W latach 2010 – 2012 w odwołującej się spółdzielni obowiązywał regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych z dnia 1 listopada 2001 r. (k. 830-831).

Zgodnie z punktem II ust. 1 tego regulaminu środki funduszu przeznaczone są na sfinansowanie w całości lub w części:

- a) pomocy rzeczowej przyznawanej osobom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej lub zapomóg pieniężnych udzielanych w wypadkach losowych,
- b) wypoczynku urlopowego organizowanego przez pracownika we własnym zakresie
- c) wypoczynku w dni wolne od pracy, organizowanego w formie turystyki (np. wycieczki),
- d) działalności kulturalno - oświatowej w postaci imprez okolicznościowych, artystycznych, kulturalnych i rozrywkowych oraz zakupu biletów wstępu na takie imprezy,
- e) zakupu upominków okolicznościowych dla pracowników (...) oraz dla dzieci pracowników do ukończenia szkoły podstawowej
- f) dofinansowanie zakładowych ośrodków wczasowych.

W punktach II ust. 2, 3, 4 i 5 regulaminu przewidziano możliwość finansowania pożyczek dla pracowników na cele mieszkaniowe.

W punkcie IV regulaminu ustalono, grupy uprawnionych pracowników do korzystania z funduszu socjalnego wskazując jako kryterium dochód brutto przy zatrudnieniu na pełnym etacie, przy czym w grupie I - od 0 do 1500,00 zł., w grupie II - od 1501,00 zł. do 4000,00 zł., w grupie III - od (...),00 z . do 6500,00 zł.

W punkcie V regulaminu w ust. 2 wskazano, że wnioski o przyznanie świadczeń funduszu składa się pracownikowi ds. kadr w jednostkach organizacyjnych (...).

Stosownie zaś do punktu V ust. 3 regulaminu kwalifikacji wniosków dokonuje komisja socjalna, zgodnie zaś z treścią punktu V ust. 5 w przypadku odmownego załatwienia wniosku – osobie zainteresowanej nie podaje się pisemnego uzasadnienia odmowy.

W (...) w latach 2010 – 2012 nie obowiązywały żadne inne przepisy wewnętrzne, które dawałyby podstawę do przyznawania świadczeń socjalnych w sposób odmienny niż ustalony w regulaminie z dnia 1 listopada 2001 r. (zeznania K. Z.).

W latach 2010 – 2012 świadczenia socjalne w postaci wczasów pod gruszą i ekwiwalentów paczek świątecznych były wypłacane w podziale na trzy grupy w zależności od wysokości wynagrodzenia u tego płatnika w przeliczeniu na pełny etat, ustalone w regulaminie (...) tj. w wysokości do 1500 zł, do 4000 zł oraz do 6500 zł. O wysokości każdorazowych wypłat w każdej grupie decydowała Komisja Socjalna przy czym wysokość ta była uzależniona od ilości środków zgromadzonych w funduszu (zeznania świadka K. Z., dokumentacja – protokoły posiedzeń komisji socjalnej).

Wysokość wynagrodzenia u tego pracodawcy była jedynym kryterium przyznawania spornych świadczeń a przy ich przyznawaniu nie badano niczego innego poza wysokością wynagrodzenia (zeznania świadka K. Z.).

Nie badano w szczególności jaką kto ma sytuację rodzinną, czy sam wychowuje dzieci, jakie są dochody współmałżonka, a do podstawy świadczeń uwzględniano wynagrodzenie wraz z premiami ustalone w oparciu o dochód ustalony w dokumencie PIT wystawianym pracownikowi przez pracodawcę (zeznania świadka K. Z., J. W.).

Dodatkowym warunkiem ubiegania się o świadczenie w postaci wczasów pod gruszą było odbycie urlopu w wymiarze co najmniej 10 dni roboczych czyli 14 kalendarzowych (niesporne, zeznania świadków i strony).

W spornym okresie zdarzył się jeden przypadek przyznania przez Komisję świadczenia socjalnego osobie, która przekraczała kryterium wysokości dochodu, gdyż przyznano świadczenia M. B. mimo, że jej dochód przekraczał dopuszczalną kwotę (zeznania K. Z.). Innych przypadków odstępstw od opisanych wyżej i stosowanych w praktyce zasad przyznawania świadczeń socjalnych nie było (całokształt okoliczności sprawy).

W praktyce w latach 2010 – 2012 r. pracownicy spółdzielni w celu przyznania im świadczeń socjalnych w postaci wczasów pod gruszą i ekwiwalentów paczek świątecznych nie składali pracodawcy ani komisji socjalnej żadnych oświadczeń określających ich sytuację życiową, materialną lub rodziną (niesporne, zeznania świadka K. Z., J. W.).

Pracownicy (...) w latach 2010 – 2012 r. nie składali również żadnych wniosków o przyznanie świadczeń socjalnych w postaci wczasów pod gruszą i ekwiwalentów paczek świątecznych (całokształt okoliczności sprawy, zeznania świadka K. Z., J. W.).

Świadczenia takie były im jednak wypłacane ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, automatycznie bez ich wniosku (zeznania świadka K. Z., J. W.).

Jedynie w przypadku starań o wypłatę zapomogi pracownicy składali pisemne wnioski przy czym nie było do tego składane oświadczenie majątkowe (zeznania K. Z., J. W.).

Opisane wyżej zasady przyznawania świadczeń socjalnych nie były nigdy kwestionowane ani przez związki zawodowe ani przez samych pracowników, zaś w Komisji Socjalnej uczestniczyli przedstawiciele związków zawodowych (niesporne, zeznania K. Z.). Członkami Komisji Socjalnej byli przy tym w każdym przypadku pracownicy kadr poszczególnych oddziałów organizacyjnych spółdzielni, którzy znali zatrudnionych w ich jednostkach pracowników (niesporne, zeznania K. Z.).

W 2013 r., już po kontroli ZUS, Spółdzielnia dokonała zmiany regulamin (...) i obecnie wymaga on od pracowników złożenia oświadczenia o sytuacji majątkowej (zeznania świadka K. Z.).

Obecnie pracownicy zobowiązani są również do składania pisemnych wniosków o wypłatę świadczeń socjalnych (niesporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, w tym w oparciu o obowiązujący w spółce (...) Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Podkreślić należy, iż stan faktyczny poza okolicznościami dotyczącymi praktyki przyznawania świadczeń, składania wniosków o ich przyznanie i formy wniosków nie był sporny. Strony różniły się raczej co do oceny skutków prawnych niespornych zdarzeń.

Sąd oparł się w ustaleniach na niekwestionowanych przez strony dowodach z dokumentów a w tym pism składanych w postępowaniu przed ZUS, protokołu kontroli, zastrzeżeń do protokołu, oświadczeń pracowników zbieranych już po kontroli, protokołów posiedzeń komisji socjalnej. Żaden z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i aktach ZUS nie budził wątpliwości i nie był kwestionowany, przez co mogły one stanowić podstawę ustaleń.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków K. Z. (k. 1592 - 1594) i J. W. (k. 1594 - 1595) uwzględniając, iż wniosek o ich przesłuchanie złożyła skarżąca spółdzielnia i brak jest jakichkolwiek powodów, by odmówić wiarygodności oświadczeniom tych osób. Zauważyć należy, iż osoby te były znacznie lepiej obeznane z tematyką przyznawania świadczeń socjalnych w spornych okresach, niż osoby które weszły do zarządu Spółdzielni w późniejszym okresie.

Sąd odmówił natomiast wiary w części zeznaniom strony odwołującej tj. zeznaniom członków jej zarządu a mianowicie M. S. (k. 1631 – 1633) i U. G. (k. 1633 – 1634). Dotyczyło to kwestii twierdzeń o składaniu wniosków przez pracowników w spornym okresie odnośnie przyznania spornych świadczeń socjalnych, jak też twierdzeń, że wskazane wnioski miały formę mailową lub ustną, a nadto odnośnie wyводу, że za wnioski o świadczenie socjalne uznawano sam wniosek o udzielenie urlopu.

W tym zakresie tym zeznaniom stron przeczą wiarygodne zeznania świadków Z. i W., którzy nie mieli jakiegokolwiek interesu by zeznawać niezgodnie z prawdą. Zwrócić należy uwagę, iż świadek K. Z., od 1979 r. pracowała w kadrach spółdzielni a od wielu lat jest członkiem komisji socjalnej i jest najlepiej obeznana ze wskazaną tematyką, jak też ma najlepszą wiedzę w tym zakresie. Jako osoba w najbliższym czasie zamierzająca przejść na emeryturę a z drugiej strony od wielu lat związana ze spółdzielnią nie miała żadnego interesu żeby niezgodnie z prawdą zeznawać na niekorzyść (...), zwłaszcza, że jej przesłuchanie odbyło się na wniosek spółdzielni.

Zeznania natomiast strony jako podmiotu najbardziej zainteresowanego określonym wynikiem rozstrzygnięcia sądu muszą być oceniane ze szczególną ostrożnością i rozważą. Tym samym w kwestiach, w których zeznaniom strony przeczyły pozostałe dowody a w szczególności zeznania świadków Sąd uznał za bardziej wiarygodne zeznania świadków, natomiast w tej części zeznaniom strony odwołującej odmówił wiary. Należy też zauważyć, iż zeznania strony we wskazanej części są sprzeczne z podstawowymi zasadami doświadczenia życiowego albowiem pomijają okoliczność, iż tego rodzaju twierdzenia z pewnością byłyby podniesione już w postępowaniu przed ZUS czy w zastrzeżeniach do protokołu kontroli. Nadto strona w procesie przed Sądem poza swoimi oświadczeniami nie przedstawiła żadnych dowodów by w rzeczywistości pracownicy składali wnioski mailowe czy ustne o wypłatę spornych świadczeń. Dowody zaś takie byłyby z pewnością przedstawione, gdyby w rzeczywistości takie okoliczności miały miejsce, zwłaszcza, że spółdzielnia była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Również brak tego rodzaju zarzutów w postępowaniu przed ZUS pokazuje, że obecne twierdzenia strony we wskazanych kwestiach to forma jej obrony w procesie.

Podobnie Sąd odmówił wiary zeznaniom strony odnośnie twierdzenia, że przy przyznawaniu świadczeń socjalnych była rozpatrywana indywidualna sytuacja materialna pracownika i występowały szczegółowe analizy dotyczące możliwości odstępstw od ustalonych zasad wypłaty świadczeń socjalnych.

Zauważyć należy, iż świadek Z. wskazała na tylko jeden taki przypadek dotyczący M. B. i to w zupełnie innej sytuacji, tj., gdy przekroczenie górnej granicy dochodu pozbawiłoby pracownika świadczenia socjalnego. O żadnych innych odstępstwach czy indywidualnych analizach sytuacji pracowników świadek nie wspominała podnosząc że co do spornych świadczeń kierowano się tylko wysokością dochodu (jedyne kryterium). Trudno też mówić, by w przypadku M. B. przekraczającej górną granicę dochodu decyzja Komisji Socjalnej była oparta o kryterium socjalne, związane z koniecznością przyznawania wyższych świadczeń socjalnych osobom w lepszej sytuacji majątkowej.

Ubezpieczona A. O. przychyliła się do odwołania lecz wniosła o pominięcie dowodu z jej zeznań, a na rozprawie, na którą wezwano ją w celu złożenia zeznań nie stawiała się mimo prawidłowego doręczenia jej wezwania (k. 1629). Tym samym Sąd pominął dowód z jej zeznań.

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Odwołanie złożone przez (...) jest nieuzasadnione, albowiem skarżona w niniejszej sprawie decyzja ZUS jest prawidłowa.

Należy na wstępie podkreślić, że w niniejszej sprawie Sąd rozważał jakie podmioty winny brać udział w postępowaniu, skoro dotyczyło ono oskładkowania świadczeń socjalnych wypłacanych pracownikom. Sąd w tej kwestii uznał, że zaskarżona decyzja dotyczy praw i obowiązków pracowników, którym wypłacono sporne świadczenia socjalne. W sytuacji uwzględnienia odwołania i zwrotu uiszczonych składek pomniejszeniu uległyby bowiem środki gromadzone na rzecz tych pracowników w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tym samym na podstawie art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 marca 2015 r. Sąd zawiadomił o toczącym się procesie wszystkich pracowników, którym wypłacono sporne świadczenia socjalne, zakreślając im termin 14 dni na złożenie oświadczenia czy chcą przystąpić do niniejszego postępowania w charakterze osób zainteresowanych. Mimo jednak prawidłowego doręczenia wskazanych zawiadomień spośród kilkuset potencjalnych zainteresowanych jedynie jedna osoba tj. A. O. zgłosiła zamiar przystąpienia do niniejszego postępowania (k. 1308). Pozostałe osoby takiego oświadczenia nie złożyły, przez co Sąd zgodnie z treścią wskazanego przepisu art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w obecnie obowiązującym brzmieniu prowadził dalej postępowanie bez ich udziału.

Należy zaznaczyć, iż co do części tych osób Sąd uzyskał informację o śmierci wzywanego pracownika. Zgodnie jednak z treścią cytowanego przepisu wskazana okoliczność (śmierć ewentualnego zainteresowanego) nie stanowi obecnie przesłanki do zawieszenia postępowania dotyczącego takiej osoby (art. 477¹¹ § 2 k.p.c. zdanie ostatnie). Tym samym należało prowadzić w dalszym ciągu postępowanie bez udziału osób, których wprawdzie praw dotyczyła skarżona decyzja, lecz które zmarły.

Tym samym faktycznie udział w niniejszym postępowaniu w charakterze osoby zainteresowanej wzięła jedynie A. O..

Ubezpieczona przychyliła się do odwołania lecz wniosła o pominięcie dowodu z jej zeznań a na rozprawie, na którą wezwano ją w celu złożenia zeznań nie stawiała się mimo prawidłowego doręczenia jej wezwania (k. 1629). Tym samym Sąd pominął dowód z jej zeznań.

Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w niniejszym postępowaniu spór sprowadzał się do przesądzenia o zasadzie tj. o dopuszczalności i słuszności żądania zwrotu uiszczonych składek, zaś sama kwota tych składek (677 268, 79 zł) nie była sporna. Sąd mógł zatem ograniczyć analizę sprawy do oceny zasadności żądania bez konieczności weryfikowania prawidłowości ustalenia kwoty żądanej do zwrotu przez spółdzielnię.

W odniesieniu zaś do kwestii merytorycznej oceny żądań (...), to w ocenie Sądu Okręgowego nie są one zasadne.

Okoliczności faktyczne w sprawie, które w najistotniejszych kwestiach w istocie nie były sporne, jasno wskazują, iż nie zachodziły uzasadnione przesłanki domagania się przez spółdzielnię zwrotu uiszczonych składek, gdyż korekta złożona w dniu 3 grudnia 2014 r. nie była ani uzasadniona ani prawnie skuteczna.

Poza sporem pozostawało, że ZUS przeprowadził u płatnika kontrolę, na podstawie której ustalił, że nie zostały w prawidłowy sposób uiszczone składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i wskazane fundusze, w odniesieniu do osób, którym przyznawano świadczenia socjalne we wskazanym okresie.

Niesporne też było, że płatnik zakwestionował te ustalenia kontrolne w złożonych zastrzeżeniach do protokołu kontroli.

Nie stanowiło jednak również okoliczności spornej ustalenie, iż płatnik finalnie dokonał korekty rozliczeń, zgodnie z ustaleniami protokołu kontroli, jak też uiszczył tak obliczone składki na wskazane ubezpieczenia.

W związku z powyższym płatnik utracił możliwość prowadzenia sporu, co do prawidłowości dokonanej kontroli i zasadności jej ustaleń. Skoro bowiem w istocie przychylił się do stanowiska ZUS i uiszczył należne składki, jak też dokonał korekty dokumentacji składkowej, to nie ma żadnych uzasadnionych podstaw do wystąpienia o ponowne zbadanie prawidłowości ustaleń kontroli.

Nie ma przy tym znaczenia czym kierował się płatnik dokonując korekty dokumentacji czy opłaty składek, a w szczególności, czy było to związane z obawą o postawienie kredytów bankowych w stan wymagalności. Takie bowiem okoliczności nie były podnoszone przez płatnika przy dokonywaniu korekty i opłaty składek, przy czym płatnik nie wnioskował o wydanie decyzji zatwierdzającej zakres ustaleń i wniosków poczynionych w kontroli. Tym samym obecnie płatnik nie może skutecznie wywodzić, iż się z tymi wynikami i ustaleniami nie zgadzał. Nie może również zasadnie stawiać ZUSowi zarzutów, iż organ nie wydał wymaganej przepisami KPA decyzji w odniesieniu do zastrzeżeń zgłoszonych do protokołu kontroli. Skoro bowiem płatnik złożył żadaną przez ZUS korektę i zgodnie z nią uiszczył składki to nie zachodziła konieczność orzeczenia formalną decyzją o zastrzeżeniach zgłaszanych przez odwołującego. Dodatkowo, skoro składki zostały opłacone w prawidłowy sposób (tj. sposób określony w protokole przez ZUS) to postępowanie administracyjne w istocie zostało zakończone, a wobec ostatecznego braku sporu między organem a płatnikiem nie zachodziła konieczność wydania decyzji.

Nawet jednak przy przyjęciu tezy przeciwnej wskazać należy, iż sama ewentualna wadliwość postępowania administracyjnego nie stanowi wystarczającej podstawy do dokonania zmiany zaskarżonej decyzji, w szczególności w sposób żądany przez spółdzielnię. Wady postępowania administracyjnego same w sobie na stanowią podstawy odmiennej oceny merytorycznej żądania strony, zaś Sąd I instancji nie posiada obecnie możliwości uchylecia zaskarżonej decyzji. Sąd musi jedynie zbadać sprawę co do istoty tj. orzec o prawach i obowiązkach stron, czyli zbadać czy stronie dane uprawnienie przysługuje, niezależnie od tego czy i jakich błędów dopuścił się organ w postępowaniu administracyjnym. Tym samym dopiero stwierdzenie, że istniało wywodzone przez stronę uprawnienie, dawałoby podstawy do zmiany decyzji.

W niniejszym przypadku oznaczałoby to konieczność uznania, iż rzeczywiście sporne świadczenia socjalne wypłacone pracownikom (...) w spornym okresie nie powinny być uwzględniane w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Takie zaś uznanie w niniejszym przypadku byłoby nieprawidłowe, albowiem sporne świadczenia socjalne wypłacone pracownikom, w ocenie Sądu Okręgowego, ani nie miały charakteru socjalnego ani nie zostały wypłacone zgodnie z obowiązującymi u tego pracodawcy zasadami wypłacania takich świadczeń.

Tym samym również merytoryczna ocena żądań zgłaszanych przez (...) prowadzi do wniosku, iż odwołanie nie jest uzasadnione, gdyż nie zachodzi podstawa do żądania zwrotu uiszczonych składek, albowiem od tego rodzaju świadczeń wypłaconych przez pracodawcę składki na ZUS winny być uiszczane.

Nadto kluczowe dla oceny istnienia obowiązku objęcia składkami spornych świadczeń socjalnych jest uwzględnienie, czy świadczenia te miały charakter socjalny, czy też w istocie były dodatkowym składnikiem wynagrodzenia.

Zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne regulują przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2013 r., poz. 1442 ze zm.), zwanej dalej jako „ustawa systemowa”. Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie

społeczne stanowi przychód – w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, co wynika z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej. Natomiast z mocy delegacji zawartej w art. 21 tej ustawy obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. 1998, Nr 161, poz. 1106).

W § 2 ust. 1 tego rozporządzenia wymieniono przychody, które nie stanowią podstawy wymiaru składek, w tym, w punkcie 19 świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Analiza zachowania celów socjalnych powinna przy tym uwzględniać, że obowiązek pracodawcy zaspokajania w miarę możliwości i warunków potrzeb bytowych, socjalnych i kulturalnych pracowników wynika z art. 16 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.) i jest jedną z podstawowych zasad prawa pracy. Ponadto, ustawodawca w art. 94 pkt 8 k.p. nałożył na pracodawcę obowiązek zaspokajania w miarę posiadanych środków socjalnych potrzeb pracowników. Pracodawcy nie mają zatem bezwzględnego obowiązku prowadzenia działalności socjalnej na rzecz pracowników, gdyż przepisy kodeksu jedynie postulują prowadzenie takiej działalności. By nie dopuścić do zupełnej dowolności w omawianym zakresie, obowiązek zaspokajania potrzeb socjalnych pracowników został w sposób warunkowy ujęty w ustawie z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tekst jedn. Dz. U. 2012 r., poz. 592 ze zm.). Zgodnie z art. 8 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. W myśl art. 8 ust. 2 powyższej ustawy, zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów.

Z powyższych przepisów wynika, że pracodawców uprawniono do modyfikacji w prawie wewnątrzzakładowym (w układach zbiorowych pracy) obowiązków wynikających z ustawy, aby umożliwić im uzależnienie działalności socjalnej od posiadanych warunków i możliwości. Nie można zatem pomijać, że zgodnie z intencją ustawodawcy zakładowy fundusz świadczeń socjalnych jest funduszem na poziomie zakładu pracy, którego podstawowym zadaniem jest sfinansowanie przez pracodawcę pomocy socjalnej między innymi na rzecz pracowników i ich rodzin. Bez wątplenia zatem pojęcie „socjalny” utożsamiane jest z zaspokajaniem potrzeb bytowych, materialnych i kulturalnych osób, które są w trudnych warunkach życiowych. Z kolei „zasady gospodarowania” funduszem oznaczają sposób podejmowania decyzji związanych z wydatkowaniem środków finansowych, sposobem ich gromadzenia i wydatkowania. Świadczenia socjalne nie są elementem stosunku pracy. Ze środków funduszu finansuje się zatem świadczenia niewynikające z warunków wynagradzania za pracę oraz niezależne od wyników i jakości wykonywanej przez pracownika pracy. Jedynie te działania, które podejmowane są w interesie pracowników, a nie pracodawcy mieszczą się w ustawowym pojęciu „zakładowa działalność socjalna”.

W sprawie tzw. kryteriów socjalnych kilkakrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy.

W wyroku z dnia 16 września 2009 r. (sygn. I UK 121/09) Sąd Najwyższy stwierdził, że „podstawowa zasada dysponowania środkami funduszu została określona w art. 8 ust. 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Od tej zasady nie ma wyjątków. Nawet regulamin funduszu nie może jej zmienić. Stąd świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem tej reguły nie mogą być oceniane w sensie prawnym jako świadczenia socjalne, a jeżeli tak, to nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych”. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że pomoc z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych musi być uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, zaś udzielenie bonów towarowych o jednakowej wartości należy ocenić jako świadczenie dodatkowe pracodawcy, które stanowi przychód pracownika na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia

22 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 680/12). Z socjalnego charakteru pomocy udzielanej z ZFŚS wynika również zakaz udzielania pomocy jednakowej dla wszystkich pracowników, czyli zgodnie z zasadą „każdemu po równo” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 października 2012 r., sygn. III AUa 1698/11). Pominięcie kryterium socjalnego prowadzi do traktowania dodatkowych świadczeń jako przychodu podlegającego zaliczeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 września 2012 r., sygn. III AUa 321/12).

Należy jednak podkreślić, że przepisy cytowanej ustawy ani powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku nie wskazują sposobu pozyskiwania od uprawnionych do korzystania z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych informacji o ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Niewątpliwie częściowe informacje o stanie rodzinnym będą wynikać z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych pracownika czy w zgłoszeniach do ubezpieczenia społecznego. W pozostałym zakresie właściwym sposobem zdobycia informacji o sytuacji osób uprawnionych mogą być ich oświadczenia.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że w momencie przyznawania spornych świadczeń pracodawca nie dysponował koniecznymi pisemnymi oświadczeniami o sytuacji majątkowej czy rodzinnej pracowników. Sąd, jak szczegółowo uzasadniono wyżej, ustalił również, że pracownicy nie składali żadnych wniosków o wypłatę spornych świadczeń socjalnych w latach 2010 – 2012 r. Pracownicy otrzymywali sporne świadczenia niezależnie od swojej aktywności i niezależnie od tego czy w ogóle zgłaszali takie życzenia. Przyznawanie spornych świadczeń odbywało się niezależnie od tego, czy dana osoba z jakimkolwiek wnioskiem występowała czy nie. Nadto pracodawca nie dysponował żadnymi oświadczeniami o sytuacji majątkowej. Oświadczeń takich z pewnością nie może zastąpić ogólna wiedza o sytuacji pracowników danej jednostki posiadana przez osobę kierownika jednostki czy pracownika kadr tej jednostki uczestniczącej w komisji socjalnej i przyznawaniu świadczeń. W dacie przyznawania spornych świadczeń, jak wynika z ustaleń faktycznych i zeznań świadków (Z. i W.) w ogóle nie brano pod uwagę, jaka jest sytuacja rodzinna danej osoby, jaki jest jej majątek, jakie są dochody współmałżonka czy osób prowadzących wspólne gospodarstwo domowe. Brano jedynie pod uwagę dochód uzyskiwany u danego pracodawcy, który w istocie sprowadzał się do wynagrodzenia za pracę od tego pracodawcy. Takie zaś kryterium nie może być uznane za wystarczająco różnicujące pracowników pod względem socjalnym, gdyż dochód z tytułu zatrudnienia u danego pracodawcy nie przesądza jednoznacznie o sytuacji majątkowej pracownika a jest jedynie jednym z jej elementów.

Nadto należy zauważyć, iż przyznanie świadczenia w uzależnieniu wyłącznie od wynagrodzenia danego pracownika u tego pracodawcy nie jest prawidłowe. Może ono pomijać rzeczywistą sytuację majątkową danej osoby np. wysokie dochody współmałżonka i prowadzić do niesprawiedliwego przydziału świadczeń socjalnych, gdy osoba mająca złą sytuację życiową, rodzinną czy też materialną mogła otrzymać takie same świadczenie, co osoba o dużo lepszej sytuacji.

Zauważyć należy, iż ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie upoważnia do tworzenia takich zasad podziału funduszu socjalnego, które pozostawałyby w sprzeczności z jej art. 8 ust. 1, ten zaś przepis wyraźnie powiązał zasady korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, rodzinną i materialną osób uprawnionych. Jest to tzw. kryterium socjalne, którego przyjęcie przez ustawodawcę prowadzi do wniosku, że jest wykluczone przyznawanie ulgowych usług i świadczeń z Funduszu ogółowi zatrudnionych w tej samej wysokości, według zasady "każdemu po równo". Za powyższym stanowiskiem jasno wypowiedział się Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 roku w sprawie o sygn. I PKN 579/00. Ponadto zasada „każdemu po równo” pozostaje w opozycji do kryterium socjalnego, albowiem pomoc z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych musi być uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 roku, sygn. IUK 121/09)

W niniejszej sprawie przyznawano zaś sporne świadczenia bez indywidualnej oceny każdego przypadku. W ocenie Sądu doszło do naruszenia stosowania kryterium socjalnego, co spowodowało, że kosztem osoby uprawnionej do wsparcia w większym zakresie, świadczenia socjalne otrzymała osoba potrzebująca ich w mniejszym stopniu.

Podkreślić również należy, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 14 czerwca 2013 roku wskazał, że zastosowanie kryterium dochodu uzależnionego wyłącznie od wysokości wynagrodzenia pracownika nie jest miarodajnym kryterium. Sąd wyjaśnił, że co prawda dochód może stanowić kryterium przyznania świadczeń socjalnych z funduszu socjalnego, ale nie w sytuacji gdy pracodawca poprzestaje wyłącznie na dochodzie jakim jest wynagrodzenie pracownika otrzymywane z tytułu wykonywanej pracy u płatnika składek, a dochód nie jest pojęciem tożsamym z wynagrodzeniem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego świadczenia socjalne uzależnione wyłącznie od wysokości wynagrodzenia pracownika nie są świadczeniem socjalnym tylko ukrytym sposobem wynagradzania pracowników.

W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie w niniejszym przypadku pracodawca opierając redystrybucję świadczeń socjalnych na wysokości „dochodu brutto przy zatrudnieniu na pełnym etacie”, nie zastosował kryterium socjalnego, a podział środków zastosowanych przez odwołującą się spółdzielnię stanowił pozór zamiaru i celu pracodawcy. Uwzględniając, że podstawę do ustalenia wysokości świadczenia stanowiła wysokość wynagrodzenia, a także to, że uprawnionymi do świadczenia socjalnego byli wszyscy pracownicy, których wynagrodzenie mieściło się w danych zakresach, uznać należy, że był to świadomy podział dokonany jedynie w celu ukrycia wynagrodzeniowego charakteru dokonanych wypłat.

Należy też zauważyć, że zgodnie z punktem IV regulaminu podstawę do przyznania i ustalenia wysokości świadczeń z Funduszu Socjalnego stanowi „dochód brutto przy zatrudnieniu na pełnym etacie” W punkcie V ust. 2 wskazano natomiast, że „wnioski o przyznanie świadczeń funduszu składa się pracownikowi ds. kadr w jednostkach organizacyjnych (...)

Uwzględniając powyższe zapisy nie można uznać, że Komisja Socjalna brała pod uwagę ogólną sytuację życiową, materialną i osobistą osoby uprawnionej, skoro dysponowała tylko wysokością dochodu ustaloną w PIT wystawianym pracownikowi za poprzedni rok.

Zauważyć również należy, iż przy ocenie sytuacji materialnej danego pracownika pod uwagę brano tylko dochód uzyskiwany w odwołującej się Spółdzielni. Stosownie do powyższych okoliczności środki z funduszu świadczeń socjalnych nie były wydatkowane w ten sposób, by najmniej zarabiającym przypadła największa ich część, a zatem zostały one wydane z pominięciem kryterium socjalnego. Tym samym co do zasady działalność socjalna odwołującego co do spornych świadczeń nie uwzględniała kryterium socjalnego, albowiem dochód zgodnie z zapisami regulaminu powinien być ustalony w oparciu o oświadczenie o stanie majątkowym oraz stosowny wniosek. Skoro zatem takie oświadczenia oraz wnioski nie były składane, to nie można uznać, że środki wypłacane pracownikom przez (...) były świadczeniami z funduszu socjalnego.

Dodatkowo należy zauważyć, że świadczenia z Funduszu muszą być udzielane zgodnie z przepisami ustawy oraz w oparciu o obowiązujący w zakładzie pracy Regulamin (wskazano na to w uzasadnieniach wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 stycznia 2013 r. (sygn. III AUa 680/12) oraz w z dnia 4 października 2012 r. (sygn. III AUa 1698/11), co oznacza, że zachowują one charakter socjalny tylko wtedy, jeżeli zostały wypłacone zgodnie z zapisami Regulaminu obowiązującego w danym zakładzie pracy.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że wypłata spornych świadczeń została dokonana niezgodnie z postanowieniami Regulaminu. Zgodnie bowiem z jego punktem

V ust. 2 wnioski o przyznanie świadczeń funduszu składa się pracownikowi ds. kadr w jednostkach organizacyjnych (...). Dodatkowo o wnioskach pracownika stanowią kolejne punkty regulaminu. Tym samym nie ma wątpliwości, iż warunkiem przyznania świadczeń w sposób z regulaminem zgodny, było złożenie stosownego wniosku przez pracownika. Tymczasem jak ustalono wyżej

w niniejszej sprawie żadna z osób ubezpieczonych nie składała w przedmiotowym okresie żadnych wniosków o wypłatę takich świadczeń ani żadnych oświadczeń majątkowych. Oznacza to, że wypłaty były wprost niezgodne z zasadami ustalonymi w regulaminie.

Znaczące jest, że na pytanie Sadu w tej kwestii, po okazaniu zapisów obowiązującego w latach 2010 - 2012 regulaminu, osoba najbardziej obeznana ze wskazanym zagadnieniem, gdyż będąca członkiem Komisji Socjalnej od wielu lat i od 1979 r. zatrudniona w kadrach spółdzielni tj. K. Z., jednoznacznie wskazała, że przy przyznawaniu spornych świadczeń socjalnych zapis punktu V ust. 2 regulaminu nie był stosowany (k. 1593 v).

Co więcej również kwestia składania pisemnych wniosków (co niesporne) w odniesieniu do przyznawania zapomóg (czyli innych świadczeń niż sporne w niniejszej sprawie) pokazuje, że pisemny wniosek był koniecznym warunkiem ubiegania się o świadczenia, skoro żaden przepis regulaminu nie określał odmiennych zasad przyznawania świadczeń z tytułu zapomóg. Tym samym regulamin z 2001 r. obowiązujący w latach 2010 – 2012 niewątpliwie nakładał obowiązek złożenia wniosku w celu ubiegania się o sporne świadczenia.

Znaczące jest również, że nowy regulamin obowiązujący od 2013 r. a zmieniony już po kontroli ZUS posługuje się podobnymi zapisami w odniesieniu do wymogu złożenia wniosku nie precyzując że chodzi o wnioski pisemne czy w szczególnej formie (k. 1610-1620) a odwołująca się spółdzielnia sama podnosiła że obecnie nie budzi kwestii że pracownicy w celu ubiegania się o świadczenia socjalne muszą złożyć pisemny wniosek. Potwierdza to, że również w poprzednim zapisie konieczne było złożenie pisemnego wniosku o wypłatę świadczenia a wypłata bez takiego wniosku naruszała zasady ustalone w regulaminie.

Tym samym uznać należy, iż dokonując wypłaty spornych świadczeń pracodawca naruszył zasady ustalone w regulaminie (...), które sam przyjął w porozumieniu ze związkami zawodowymi i pracownikami. Taka wypłata świadczeń a niezgodna z regulaminem nie może być uznana za wypłatę świadczeń socjalnych, co z kolei oznacza, że nie mogą być to świadczenia zwolnione od obowiązku objęcia ich składkami na ZUS. Wypłata świadczeń z Funduszu naruszająca zasady Regulaminu ZFŚS pozbawia ich bowiem charakteru socjalnego oraz nakazuje traktować jako dodatkowy przychód pracownika. Pracodawca ustanawiając Regulamin sam na siebie nałożył obowiązek przestrzegania określonej procedury udzielania świadczeń, tym samym nie przestrzeganie jego postanowień nie może być w żaden sposób usprawiedliwiane praktyką, która przyjęła się w danym zakładzie pracy. Już samo to prowadzić musi do oddalenia odwołania.

Wprawdzie pracodawca podnosił, że uzupełnił dokumentację wypłacanych świadczeń o oświadczenia o dochodzie pracowników w przeliczeniu na członka rodziny i prowadziły one „w większości przypadków” do podobnych wniosków. Nie budzi jednak wątpliwości, że takiej dokumentacji ani ustaleń pracodawca nie posiadał w dacie przyznawania spornych świadczeń. Tymczasem uzupełnianie oświadczeń o dochodach wstecz, już po ich wypłacie, nie może być uznane za skuteczne. W ocenie Sadu wszelkie działania pracodawcy podejmowane w odniesieniu do spornych świadczeń socjalnych nie mogą zmienić oceny, jakie były kryteria i zasady ich przydziału w datach, w których zdecydowano o ich przyznaniu. Innymi słowy to w datach decydowania o podziale środków z funduszu kierowano się określonymi zasadami i kryteriami i na te daty należy oceniać, czy były one zgodne z wymogami ustawy i regulaminu oraz czy miały charakter socjalny. Późniejsze działania nie mogą już zmienić przyjętych zasad i kryteriów podziału środków z funduszu socjalnego ani charakteru wypłat.

Ubocznie należy zauważyć, iż uzupełniając wskazaną dokumentację (...) pośrednio potwierdziła, iż pierwotna dokumentacja zgromadzona do wypłaty świadczeń nie była właściwa i wystarczająca.

Konkludując uznać należy, że faktycznie sporne dofinansowania dla pracowników stanowiły ukryty dodatek do wynagrodzeń, przy czym dodatek ten finansowany był ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Nie ma przy tym znaczenia podnoszony przez (...) argument, iż takie zasady przyznawania spornych świadczeń socjalnych były akceptowane powszechnie czy też, że ani pracownicy ani związki zawodowe nie miały do takich zasad zastrzeżeń. Przepisy ustawowe o zasadach przyznawania świadczeń socjalnych czy o składkach mają bowiem charakter obiektywny i powszechnie obowiązujący oraz są niezależnie od woli i ustaleń stron, a wręcz często obligują do zapłaty składek wbrew woli stron stosunków prawnych. Tym samym argument, że takie zasady były akceptowane przez pracowników i organizacje związkowe nie wpływa na ocenę konieczności objęcia tych świadczeń składkami na ZUS.

Nie budzi również wątpliwości, iż obydwa rodzaje spornych świadczeń socjalnych przyznanych pracownikom w niniejszej sprawie (ekwiwalent za paczki świąteczne, wczasy pod gruszą) miały charakter świadczeń ulgowych, do których musiało być zastosowane kryterium socjalne. W ocenie Sądu Okręgowego tego rodzaju świadczenia nie stanowią świadczeń o nieulgowym charakterze, gdyż nieulgowy charakter dotyczy jedynie tych świadczeń, które przyznawane są grupowo czy zbiorczo, dla ogółu bądź znacznej grupy pracowników określonych zbiorczo. Potwierdzenie tego znaleźć można w orzeczeniach Sądu Najwyższego i sądów Apelacyjnych, które „nieulgowy” charakter przypisują świadczeniom dotyczącym organizacji imprez integracyjnych czy zbiorowej rekreacji pracowników (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 r., sygn. II PK 74/08). Nie dotyczy to jednak świadczeń pieniężnych wypłacanych indywidualnie pracownikowi i stanowiących w istocie ukryty dodatek do jego wynagrodzenia. Takie zatem świadczenie, mające istotnie odmienny charakter należy uznać za ulgowe a co za tym idzie winno być ono powiązane z kryterium socjalnym, co w niniejszym przypadku nie miało miejsca.

W związku z powyższymi wywodami stwierdzić należy, że płatnik (...) nie dokonał redystrybucji świadczeń socjalnych w oparciu o kryterium socjalne. Świadczenia te stanowiły zatem element wynagrodzenia i jako takie powinny być uwzględnione w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Skoro bowiem świadczenie w postaci dofinansowania wczasów pod gruszą i ekwiwalentu za paczki świąteczne nie miało charakteru socjalnego, należało je uznać za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn. Dz. U. 2012 r., poz. 361 ze zm.), który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek w myśl art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w związku z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. Nie zachodzi wobec tego wyłączenie przewidziane w § 2 ust. 1 pkt 19 wymienionego rozporządzenia skoro wysokość tych świadczeń nie była zależna od sytuacji majątkowej, życiowej czy rodzinnej uprawnionych, gdyż w takim razie nie stanowiły one świadczeń socjalnych podlegających wyłączeniu z podstawy wymiaru składek.

Należy też ubocznie zauważyć, iż wywodzone przez odwołującą spółdzielnię zarzuty i twierdzenia o możliwości obciążenia kosztami wskazanych składek pracowników, którzy świadczenia otrzymali, czy też możliwości domagania się od tych pracowników zwrotu takich kwot jest nieuzasadnione i rażąco sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa pracy a w szczególności zasadą nie ponoszenia przez pracownika ryzyka działalności pracodawcy a w tym błędnych decyzji kierownictwa pracodawcy czy obsługi prawnej lub księgowej co do konieczności oskładkowania spornych świadczeń.

W tej kwestii należy zauważyć, iż Sąd nie stwierdza, że pracodawca nie był uprawniony do przyznawania spornych świadczeń, a jedynie stwierdza, iż te świadczenia wbrew wywodom płatnika nie były zwolnione od obowiązku objęcia ich składkami na ZUS.

Wobec powyższego odwołanie spółdzielni należało oddalić w całości, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Kosztami postępowania zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu została obciążona odwołująca się spółdzielnia na podstawie art. 98 k.p.c. Wysokość wskazanych kosztów określono przy tym na kwotę 7200 zł, z uwzględnieniem, że ZUS był reprezentowany przez radcę prawnego (k. 832-834), który w odpowiedzi na odwołanie złożył stosowny wniosek o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 832).

Rozstrzygnięcie o kosztach nastąpiło na podstawie przepisów obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania przed Sądem (12 listopada 2015 r. – k.1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). Wysokość kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez ZUS określono mianowicie na podstawie § 6 pkt 7 tego rozporządzenia, stosownie do wartości przedmiotu sporu oznaczonej przez odwołującą jako 677269 zł z jednoczesnym uwzględnieniem, iż chodziło o zwrot wskazanej kwoty pieniężnej tj. 677 268,79 zł.

Spór dotyczył zwrotu nienależnie uiszczonych składek, przez co nie można uznać, by w istocie do tego rodzaju sprawy mógł mieć zastosowanie przepis § 11 ust. 2 wskazanego rozporządzenia, gdyż dotyczy on spraw „o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego”. Niniejsza sprawa o zwrot składek takiej kategorii sprawy nie stanowi, przez co koszty winny być określone na zasadach ogólnych czyli m. in w oparciu o przepis § 6 pkt 7 rozporządzenia.

Tym samym od przegrywającej spółdzielni na rzecz organu ubezpieczeniowego należało zasądzić kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji

SSO Artur Fryc

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)